



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

Warszawa, 16. I. 2013

RPO-710680-I/12/KMŁ

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Pan nadinsp.

Marek Działoszyński

Komendant Główny Policji

Szanowny Panie Komendancie,

W związku z toczącą się obecnie za pośrednictwem środków masowego przekazu debatą dotyczącą wolności wypowiedzi w Internecie oraz możliwości dochodzenia praw przez osoby poszkodowane w wyniku zamieszczania określonych treści na stronach internetowych, a w szczególności na internetowych forach dyskusyjnych czy portalach społecznościowych, jako Rzecznik Praw Obywatelskich pragnę zwrócić się do Komendanta Głównego Policji w następujących kwestiach.

Zagadnienie wolności słowa w Internecie należy do niezwykle kontrowersyjnych. Z jednej strony, wolność słowa jest gwarantowana przez Europejską Konwencję Praw Człowieka (art. 10), Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej (art. 11) oraz Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i stanowi jeden z filarów społeczeństwa demokratycznego. Artykuł 54 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Należy jednak podkreślić, że „(...) nie jest to wolność do rozpowszechniania informacji nieprawdziwych, naruszających dobre imię innych osób” (wyrok Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2010 r., I CSK/09). Niestety, coraz częściej mają miejsce incydenty, w których wolności wypowiedzi jest rażąco nadużywana. Ma to miejsce szczególnie, jeśli chodzi o treści zamieszczane za pośrednictwem stron internetowych, blogów, oraz portali

społecznościowych, gdzie niektóre komentarze zdecydowanie przekraczają granice dozwolonej krytyki, stanowiąc swoistą mowę nienawiści, niekiedy zawierającą treści rasistowskie, ksenofobiczne lub antysemickie. Bardzo często ofiarami pomówień są także konkretne osoby fizyczne, które narażone są na niekiedy bardzo krzywdzące komentarze oraz oceny. W ten katalog wpisują się również bohaterowie „memów” internetowych, którymi zostają często osoby prywatne, które są niejednokrotnie ośmieszane na masową skalę w przestrzeni publicznej.

Nie pozostawia wątpliwości, że naruszenie godności ludzkiej nie może być usprawiedliwiane prawem do swobodnego wyrażania opinii. Należy się również zgodzić z tezą wyrażoną w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, iż „prawo do swobodnej, anonimowej wypowiedzi, nie może chronić osób, które naruszają prawa innych osób, od odpowiedzialności za wypowiedziane słowa. W sieci nikt nie jest i nie może być anonimowy. Wprawdzie ustalenie tożsamości danej osoby może być utrudnione, jednak z uwagi na to, że każdy komputer zostawia w Internecie ślad - adres IP, za pomocą którego można ustalić komputer, z którego dokonano wpisu, stwarza to możliwość pośredniego ustalenia tożsamości osoby, która dokonała tego wpisu” (wyrok WSA w Warszawie z 3 lutego 2010 r., sygn. II SA/1598/09).

Istotne jest, iż brak w prawie polskim wyodrębnionej kategorii przestępstw internetowych. Są one ścigane na zasadach ogólnych, jednak w takich przypadkach ustalanie tożsamości sprawcy rodzi o wiele więcej trudności. W celu zidentyfikowania sprawcy konieczna jest współpraca takich podmiotów, jak administratorzy i właściciele stron oraz serwerów internetowych, organy Policji, sądy oraz prokuratura. Niestety, jak wynika z informacji pozyskanych przez Rzecznika, bardzo często dochodzi do sytuacji, w których administratorzy strony czy błoga internetowego, powołując się na przepisy o ochronie danych osobowych, odmawiają ujawnienia na potrzeby prowadzonego postępowania przygotowawczego lub sądowego, danych autora treści, która została zamieszczona na danym portalu czy stronie internetowej. Do Rzecznika Praw Obywatelskich docierały też informacje o odmowie ze strony Policji pomocy obywatelom, którzy chcieli ustalić dane osobowe autorów szkodzących im treści zamieszczonych w Internecie.

Obecnie możemy wyróżnić kilka źródeł rozwiązań prawnych mających przeciwdziałać naruszeniu ich dóbr osobistych oraz - w przypadku zaistnienia takiego naruszenia - zapewnić możliwość egzekwowania odpowiedzialności autora niedozwolonej treści. Polskie prawo reguluje tę kwestię, wprowadzając dwa rodzaje odpowiedzialności: odpowiedzialność cywilną oraz odpowiedzialność karną. Normatywną podstawą pierwszej z nich są artykuły 23 oraz 24 kodeksu cywilnego, stanowiące podstawę dochodzenia roszczeń za naruszenie dóbr osobistych. Odpowiedzialność karna znajduje podstawę w art. 212 (pomówienie) oraz art. 216 (znieważenie) kodeksu karnego. Innymi istotnymi w kontekście zagadnienia aktami prawnymi są: ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2002 r., Nr 144, poz. 1204), regulująca odpowiedzialność administratorów stron internetowych oraz dostawców usług internetowych a także ustawa o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 1997 r., Nr 133, poz. 883).

Właściciele stron internetowych, bardzo często starają uchylić się od ponoszenia odpowiedzialności za treści, jakie można przeczytać w komentarzach zamieszczanych przez internautów na ich stronach internetowych, zastrzegając to w swoich regulaminach. Według informacji uzyskanych przez Rzecznika brak jednolitych zasad dotyczących tego, jaki kształt powinny mieć tego typu akty oraz fakt, iż internauci bardzo często nie zapoznają się z regulaminami, podnosi w społeczeństwie poziom dezinformacji w odniesieniu do praw przysługujących jednostce w przestrzeni Internetu.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich obecny stan prawny wskazuje, iż obowiązujące regulacje w większości wypadków są wystarczające do dochodzenia odpowiedzialności autorów niedozwolonych i obraźliwych treści zamieszczonych w Internecie. Wydaje się jednak, iż zasadniczym problemem jest brak jednolitych standardów w zakresie współpracy Policji, organów prokuratury oraz sądów w zakresie działań mających na celu ustalenie tożsamości sprawcy niedozwolonych czynów. Ustalenie danych 'osobowych' bardzo często pozostawiane jest samemu poszkodowanemu, który nie posiada ku temu odpowiednich środków ani możliwości. Zgodnie z ustaleniami Rzecznika, niepokojący jest także brak świadomości osób,

których dobra osobiste zostały naruszone, co do tego, iż przysługują im jakiegokolwiek środki prawne pozwalające na egzekwowanie swych praw.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14. poz. 147 ze zm.) zwracam się do Pana Komendanta o podanie informacji o istniejących i stosowanych praktykach a także wytycznych, jakie posiadają organa ścigania w sprawie przestępstw popełnianych za pośrednictwem Internetu, a związanych z naruszeniem dóbr osobistych użytkowników sieci (w szczególności chodzi tu o przestępstwa pomówienia i znieważenia). Jednocześnie chciałabym poprosić Pana Komendanta o sugestie odnośnie do systemowych działań, które mogłyby wpłynąć pozytywnie na ochronę praw obywateli w sieci.

Łezora wprawy szowinistyczne

Zena Fijon